

Grzegorz Materna

Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów a wykonywanie praw autorskich

Kwartalnik Prawa Publicznego 2/4, 51-88

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Grzegorz Materna**

USTAWA O OCHRONIE KONKURENCJI I KONSUMENTÓW A WYKONYWANIE PRAW AUTORSKICH

1. WPROWADZENIE

Prawa autorskie i prawa pokrewne odgrywają coraz większą rolę we współczesnej gospodarce rynkowej. Ich konstrukcja na zasadach praw wyłącznych pozwala na wywieranie decydującego wpływu na treść zawieranych z kontrahentami i konsumentami umów o korzystanie z utworów lub przedmiotów praw pokrewnych. W warunkach tego quasi-monopolu ocena działań przedsiębiorców wykonujących te prawa – z punktu widzenia ochrony konkurencji – należy do organu antymonopolowego.

Problematyka wzajemnego stosunku prawa antymonopolowego i prawa autorskiego jest sporadycznie podejmowany w polskim piśmiennictwie antymonopolowym. Także w orzecznictwie Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Sądu Antymonopolowego kwestia ta ma znikomy wymiar. W praktyce Sądu Antymonopolowego obejmuje ona jak dotąd zaledwie kilka orzeczeń, które nie rozstrzygają wszystkich wątpliwości powstających na tle obowiązujących przepisów prawa antymonopolowego.

Całość dorobku Sądu Antymonopolowego w tej materii opiera się jednak na przepisach nieobowiązującej już ustawy z 24.2.1990 r. o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów¹. W związku z brakiem orzecznictwa uwzględniającego roz-

* Mgr Grzegorz Materna – doktorant na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego

¹ Ustawa z 24.2.1990 r. o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów (Dz. U. z 1999 r. Nr 52, poz. 547 ze zm.).

wiązania obecnie obowiązującej ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów z 15.12.2000 r.², wykładnia obowiązujących przepisów powinna uwzględniać dotychczasowe orzecznictwo wypracowane pod rządami poprzedniej ustawy antymonopolowej.

Wskazówką przy interpretacji polskich przepisów powinno być także orzecznictwo antymonopolowe Komisji Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (dalej: ETS) w sprawach dotyczących interpretacji art. 81 i 82 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (dalej: TWE)³. Dlatego w niniejszym opracowaniu uwzględniono orzecznictwo antymonopolowe powstałe na gruncie europejskiego prawa wspólnotowego.

Wprawdzie Polska nie jest jeszcze członkiem Unii Europejskiej, jednakże już z art. 68 podpisanego w 1991 r. Układu Europejskiego ustanawiającego stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską a Wspólnotami Europejskimi i ich państwami członkowskimi⁴ (dalej: Układ Europejski), wynika dla nas obowiązek zapewnienia zgodności przyszłego polskiego ustawodawstwa z ustawodawstwem obowiązującym we Wspólnotach. Obowiązek ten obejmuje nie tylko potrzebę uwzględniania w nowych przepisach rozwiązań europejskich. Wynika z niego także potrzeba interpretacji przepisów aktualnie obowiązujących w sposób uwzględniający także wspólnotowe rozwiązania prawne i orzecznictwo. Przybliżenie wspólnotowego orzecznictwa antymonopolowego wydaje się więc cenne z punktu widzenia zachowania zgodności praktyki polskiego organu antymonopolowego z zasadami prawa Wspólnot Europejskich.

2. PRAWA AUTORSKIE W POLSKIM PRAWIE ANTYMONOPOLOWYM

Prawa autorskie skonstruowane są na zasadzie praw wyłącznych, skutecznych *erga omnes*. Taka konstrukcja nadaje im charakter usta-

² Ustawa z 15.12.2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 122, poz. 1319 ze zm.) weszła w życie 1.4.2001 r.

³ Art. 81 i 82 (dawniej art. 85 oraz 86) TWE zawierają podstawowe postanowienia antymonopolowe prawa wspólnotowego. Art. 81 wprowadza zakaz antykonkurencyjnych porozumień między przedsiębiorcami, a art. 82 – zakaz nadużywania przez jednego lub kilku przedsiębiorców pozycji dominującej na rynku.

⁴ Układ Europejski ustanawiający stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską z jednej strony a Wspólnotami Europejskimi i ich państwami członkowskimi z drugiej strony (Dz. U. z 1994 r. Nr 11, poz. 38).

wowych monopoli, w ramach których uprawniony może decydować zarówno o zawieraniu umów licencji tych praw, jak i o warunkach korzystania przez osoby trzecie z materialnych przedmiotów, w których zawarte są prawa wyłączne.

Prawo antymonopolowe zasadniczo nie ingeruje w sferę uprawnień wynikających z praw własności intelektualnej i przemysłowej⁵. W obecnie obowiązującej ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów kwestię stosunku ustawy do praw autorskich rozstrzyga jej art. 2. Zgodnie z nim, ustawa nie narusza praw przysługujących na podstawie przepisów dotyczących ochrony własności intelektualnej i przemysłowej, w szczególności przepisów o ochronie wynalazków, wzorów użytkowych i przemysłowych, topografii układów scalonych, znaków towarowych, oznaczeń geograficznych, praw autorskich i praw pokrewnych (art. 2 ust. 1 ustawy).

W art. 2 ust. 2 ustawodawca wskazał, iż ustawę stosuje się do zawieranych między przedsiębiorcami: (1) umów, w szczególności licencji, a także innych niż umowy praktyk wykonywania praw, o których mowa w ust. 1, (2) umów dotyczących nieujawnionych do wiadomości publicznej: (a) informacji technicznych i technologicznych, (b) zasad organizacji i zarządzania – co do których podjęto działania zmierzające do zapobieżenia ich ujawnieniu, jeżeli skutkiem tych umów jest nieuzasadnione ograniczenie swobody działalności gospodarczej stron lub ograniczenie konkurencji na rynku (art. 2 ust. 2 ustawy).

Art. 2 ust. 1 nowej ustawy zasadniczo przypomina swoją konstrukcją art. 3 ust. 1 poprzednio obowiązującej ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów oraz art. 2 pierwszej w powojennej historii Polski ustawy antymonopolowej – ustawy z 28.1.1987 r. o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym w gospodarce narodowej (Dz. U. Nr 3, poz. 18 ze zm.).

W nowej ustawie ustawodawca zharmonizował, nadal jedynie przykładowy, **katalog praw własności przemysłowej** zgodnie z ustawą – Prawo własności przemysłowej⁶.

De lege ferenda należałoby zaproponować jeszcze jedną zmianę używanego w prawie antymonopolowym nazewnictwa praw wyłącznych,

⁵ Por. m.in. I. Wiszniewska, *Granice kartelowo-prawnej ważności licencji patentowych*, Wrocław 1991, s. 116–117; S. D. Anderman, *EC Competition Law and Intellectual Property Rights. The Regulation of Innovation*, Oxford 1998, s. 11.

⁶ Ustawę z 30.6.2000 r. Prawo własności przemysłowej (Dz. U. z 2001, Nr 49, poz. 508) stosuje się do następujących praw własności przemysłowej: wynalazki, wzory użytkowe i przemysłowe, znaki towarowe, oznaczenia geograficzne oraz topografie układów scalonych (por. art. 1 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy).

której ustawodawca nie zaryzykował w ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów – ze szkodą dla jej czytelności.

W ustawie tej, podobnie jak w poprzedzającej ją ustawie o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów, nie zrezygnowano z nieściślej pod względem znaczeniowym, kategorii pojęciowej „własność intelektualna i przemysłowa”. Kategoria ta błędnie sugeruje, iż „własność intelektualna” oraz „własność przemysłowa” pozostają do siebie w stosunku rozłączności. Zgodnie z tym podziałem pod pojęciem własności intelektualnej należy rozumieć prawo autorskie i prawa pokrewne, natomiast pod pojęciem własności przemysłowej – prawa wyłączne, wynikające z przepisów o wynalazczości, znakach towarowych, wzorach zdobniczych i ochronie topografii układów scalonych.

Taka klasyfikacja praw wyłącznych była co prawda stosowana w polskim prawodawstwie⁷, jednakże obecnie stosuje się konsekwentnie inną klasyfikację. Przyjmuje się mianowicie, iż „własność intelektualna” jest zbiorczą kategorią obejmującą swoim zakresem prawo autorskie i prawa pokrewne, a także wszystko to, co mieści się pod pojęciem własności przemysłowej. W zgodzie z tą tendencją, w nowelizacji ustawy – Kodeks celny, w miejsce wcześniejszego pojęcia „własność intelektualna, handlowa i przemysłowa”, używa się konsekwentnie jednolitego sformułowania „własność intelektualna”⁸.

Taką właśnie szeroką definicję praw własności intelektualnej przyjęto w – sygnowanym również przez Polskę – porozumieniu w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej (TRIPS)⁹. Jako własność intelektualną rozumie się w nim: prawa autorskie i pokrewne, znaki towarowe, oznaczenia geograficzne, wzory przemysłowe, patenty, wzory mappek (topografie) układów scalonych¹⁰.

⁷ Jako odrębną kategorię wyodrębniano także tzw. własność handlową. Por. art. 66 ust. 2 Układu Europejskiego; art. 57 § 3 ustawy z 9.1.1997 r. Kodeks celny (Dz. U. z 2001 r., Nr 75, poz. 802 ze zm.); rozporządzenie Rady Ministrów z 2.2.1999 r. w sprawie sposobu i trybu postępowania organów celnych przy zatrzymywaniu towarów w wypadku podejrzenia naruszenia przepisów dotyczących ochrony własności intelektualnej, handlowej i przemysłowej (Dz. U. Nr 16, poz. 141).

⁸ Zgodnie z art. 1 pkt 1 ustawy z 22.12.2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks celny i ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 12, poz. 92) w ustawie – Kodeks celny po wyrazach „własność intelektualna” skreśla się wyrazy „handlowa” i „przemysłowa”.

⁹ Załącznik 1C do porozumienia ustanawiającego Światową Organizację Handlu (WTO) sporządzonego w Marakeszu 15.4.1994 r. (Dz. U. z 1995 r., Nr 98, poz. 483).

¹⁰ Pod pojęciem praw własności intelektualnej TRIPS rozumie także prawo do ochrony informacji niejawnych oraz kontrolę praktyk antykonkurencyjnych w licen-

Należy zauważyć także, iż utrwalanie w polskim prawie antymonopolowym podziału na własność przemysłową i własność intelektualną, gdzie pod tym drugim pojęciem rozumie się prawo autorskie i prawa pokrewne, może powodować problemy interpretacyjne w aspekcie przyszłego stosowania wspólnotowego prawa konkurencji, w którym taki podział praw wyłącznych nie występuje.

Istotny jest natomiast podział praw wyłącznych na własność intelektualną, która jest nośnikiem nowych technologii oraz własność intelektualną, która nie ma takiej funkcji. Podział ten ma ogromne znaczenie z punktu widzenia zastosowania przepisów o wyłączeniach grupowych spod zakazu porozumień o transfer technologii, zawartych w rozporządzeniu Komisji nr 240/96 z 31.1.1996 r. dotyczącym stosowania art. 85 ust. 3 Traktatu¹¹ do określonych kategorii porozumień o transferze technologii¹².

Pierwszą z wymienionych powyżej kategorii określa się zbiorczą nazwą „patenty”. Pod tym pojęciem mieszczą się: a) wnioski o udzielenie patentów, b) wzory użytkowe, c) wnioski o rejestrację wzorów użytkowych, d) topografie wyrobów półprzewodnikowych, e) świadectwa użyteczności i świadectwa dodatkowe zgodnie z prawem francuskim, f) wnioski o świadectwa użyteczności i o świadectwa dodatkowe zgodnie z prawem francuskim, g) dodatkowe świadectwa ochronne na produkty medyczne i inne, w przypadku których takie dodatkowe świadectwa ochronne mogą być uznawane, h) świadectwa dla plantatorów roślin (art. 8 ust. 1 ww. rozporządzenia).

Kategorie praw własności intelektualnej, które nie mieszczą się w charakterystyce „patentów”, powoływane rozporządzenie nazywa „innymi prawami własności intelektualnej”. Obejmują one nie tylko prawa autorskie i prawa pokrewne, ale także prawa do znaków towarowych, które w polskim prawie, zgodnie z ustawą – Prawo przemysłowe, zalicza się do praw własności przemysłowej.

W związku z powyższym słuszny wydaje się pomysł, by w przyszłej nowelizacji ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów zrezygnować w art. 2 ust. 1 ustawy z pojęcia „własność intelektualna i przemysłowa” na rzecz sformułowania „własność intelektualna”, w ramach którego można by dokonywać bardziej szczegółowej klasyfikacji praw wyłącznych.

cjach umownych, obie ww. kwestie są w polskim prawie przedmiotem odrębnych regulacji ustawowych.

¹¹ Obecny art. 81(3) Traktatu.

¹² O.J. 1996, L 31/2. Polskie tłumaczenie: *Prawo konkurencji Wspólnoty Europejskiej. Źródła*, t. 1: *Reguły generalne*, wybór i opracowanie Tadeusz Skoczny, Warszawa 2002, s. 255–272.

3. ISTNIENIE A WYKONYWANIE PRAW AUTORSKICH

Prawa autorskie mogą być źródłem silnej pozycji rynkowej przedsiębiorcy. Jeżeli przedsiębiorca wykorzystuje przysługujące mu prawa wyłączne w sposób sprzeczny z zasadami prawa antymonopolowego, właściwy organ antymonopolowy jest uprawniony do oceny jego działań z punktu widzenia prawa konkurencji.

Ze względu na specyficzny charakter praw wyłącznych, przepisy prawa antymonopolowego powinny być stosowane w odniesieniu do wykonywania prawa autorskiego w rozsądnych granicach, biorąc pod uwagę charakter i cel prawa autorskiego. Także obecnie obowiązująca ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów stoi na stanowisku ograniczonej ingerencji prawa antymonopolowego w sferę praw autorskich.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy **nie narusza ona praw** przysługujących na podstawie przepisów dotyczących ochrony własności intelektualnej i przemysłowej. Nie oznacza to jednak usankcjonowania zasady nieingerencji prawa antymonopolowego w uprawnienia wynikające z praw autorskich i praw pokrewnych oraz innych praw wyłącznych.

Określenie, iż ustawa antymonopolowa nie narusza praw przysługujących na podstawie przepisów dotyczących ochrony własności intelektualnej i przemysłowej, jest na ogół zgodnie interpretowane jako jedynie potwierdzenie ogólnej zasady respektowania przez prawo antymonopolowe właścicielskiego quasi-monopolu uprawnionych z tytułu praw wyłącznych, który wynika z samej istoty prawa własności intelektualnej i przemysłowej¹³. Nie wyklucza to zastosowania sankcji określonych w prawie antymonopolowym w przypadku sprzecznego z zasadami konkurencji **sposobu wykonywania tych praw**.

Odwołać się tu można do ogólnej zasady prawa antymonopolowego. Prawo to nakierowane jest na regulowanie działalności podmiotów, które poprzez posiadaną siłę rynkową oddziałują na rynek w sposób sprzeczny z interesami konkurentów lub konsumentów. Ustawodawstwo antymonopolowe nie formułuje jednak ogólnego zakazu posiadania przez przedsiębiorcę kwalifikowanego udziału w rynku – jego celem jest wyłącznie stworzenie możliwości reagowania na przypadki nadużywania siły wynikającej z tego udziału w rynku¹⁴. Niedozwolone

¹³ I. Wiszniewska, *Granice kartelowo-prawne...*, s. 116–117.

¹⁴ Wyjątkiem od tej generalnej zasady jest ukształtowana w wielu systemach prawa konkurencji kompetencja organu antymonopolowego do zakazywania fuzji przed-

jest więc dopiero nadużywanie tej pozycji w taki sposób, że narusza to interesy innych przedsiębiorców lub konsumentów.

Zasadę nieingerencji prawa antymonopolowego w samą treść uprawnień wynikających z praw wyłącznych potwierdza **orzecznictwo antymonopolowe**. W wyroku z 21.1.1998 r. (sygn. akt XVII Ama 55/97) Sąd Antymonopolowy rozpatrzył odwołanie od decyzji organu antymonopolowego uznającej postanowienia zawartej przez spółkę O. z siedzibą w M. ze spółką B. w E. umowy licencji znaku towarowego i know-how w zakresie produkcji i sprzedaży jogurtu za przejaw praktyki monopolistycznej określonej w art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów¹⁵.

W rozstrzygnięciu swym Sąd Antymonopolowy stwierdził między innymi, iż „ustawa antymonopolowa, podobnie jak i inne tego typu ustawodawstwa, respektuje istnienie praw wyłącznych. Natomiast poddaje antymonopolowej kontroli sam zakres korzystania z tych praw przez osobę, której przysługują prawa wyłączne, a to w celu przeciwdziałania praktykom monopolistycznym”¹⁶. Stanowisko Sądu Antymonopolowego jest więc jednoznaczne: polskie prawo antymonopolowe uznaje właścicielski monopol uprawnionego z tytułu praw wyłącznych, co nie wyklucza możliwości oceny zakresu korzystania z tych praw w aspekcie zakazu praktyk ograniczających konkurencję.

Także w prawie wspólnotowym nie neguje się możliwości stosowania przepisów prawa antymonopolowego do wykonywania praw wyłącznych. W doktrynie utrzymuje się, iż TWE gwarantuje wprawdzie istnienie praw własności intelektualnej (w tym prawa autorskiego i praw pokrewnych), jednakże nie stwarza przeszkód dla oceny sposobu wykonywania tych praw zgodnie z regułami konkurencji, jeżeli tylko nie wpłynie to negatywnie na istnienie tych praw¹⁷. Jak słusznie się podkreśla, przyczyna zajmowania przez przedsiębiorcę silnej pozycji ekonomicznej na określonym rynku, która stwarza mu możliwość realizowania niezależnej strategii rynkowej, nie odgrywa większej roli¹⁸.

siębiorstw, które mogą w przyszłości naruszać konkurencję na rynku. Stosownie do art. 19 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zakazuje w drodze decyzji dokonania koncentracji, w wyniku której powstanie lub umocni się pozycja dominująca na rynku, wskutek czego konkurencja na rynku zostanie istotnie ograniczona.

¹⁵ Art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy zakazywał nadużywania pozycji dominującej na rynku poprzez narzucanie uciążliwych warunków umów, przynoszących przedsiębiorcy nieuzasadnione korzyści.

¹⁶ Wyrok Sądu Antymonopolowego z 21.1.1998 r.; sygn. akt XVII Ama 55/97.

¹⁷ M. A. Dausés, *Prawo gospodarcze Unii Europejskiej*, Warszawa 1999, s. 768–769.

¹⁸ *Ibidem*, op. cit., s. 754.

Wypowiadając się odnośnie możliwości zastosowania przepisów art. 81 i 82 TWE do oceny sposobu wykonywania praw własności intelektualnej, ETS wyraźnie odróżnił „istnienie” praw własności intelektualnej od ich „wykonywania”. Za niepodważalne uznał samo istnienie tych praw w zakresie wynikającym z przepisów prawa krajowego państw członkowskich oraz z przepisów TWE, dopuścił jednak możliwość ograniczenia sposobu ich wykonywania w przypadku, gdy jest to sprzeczne z zasadami wspólnotowego prawa konkurencji¹⁹.

W sprawie *Micro Leader Business v. Komisja*²⁰ Sąd Pierwszej Instancji uchylił decyzję Komisji Europejskiej, w której Komisja uznała, iż nie narusza wspólnotowego prawa konkurencji powoływanie się przez Microsoft na przysługujące mu uprawnienia do programów komputerowych w celu zapobieżenia importowaniu z Kanady przez niektórych dystrybutorów (m.in. francuską spółkę *Micro Leader Business*) francuskojęzycznych wersji oprogramowania *Microsoft* i sprzedawaniu ich na terytorium Wspólnoty Europejskiej.

Programy komputerowe, zgodnie z dyrektywą Komisji nr 91/250²¹, są objęte w prawie wspólnotowym ochroną prawną jako przedmioty prawa autorskiego. Prawa autorskie producenta programów komputerowych obejmują między innymi prawo do decydowania o wprowadzeniu do obrotu oryginału lub kopii programów komputerowych – materialnych przedmiotów, w których zawarte są prawa autorskie. Art. 4 lit. c) ww. dyrektywy wprowadza zasadę tzw. wspólnotowego wyczerpania praw autorskich, zgodnie z którym prawo producenta programu komputerowego do decydowania o wprowadzeniu oryginału lub kopii programu do obrotu ulega wyczerpaniu po jej pierwszej sprzedaży na terenie Wspólnoty Europejskiej. Tym samym pierwsza sprzedaż kopii programu komputerowego na terenie Wspólnoty wyłącza autora do decydowania o dalszym obrocie tą kopią²². Dla bytu tego uprawnienia nie ma znaczenia uprzednie wprowadzenie kopii utworu do obrotu poza terytorium Wspólnoty.

¹⁹ Por. I. Wiszniewska, *Granice kartelowo-prawne...*, s. 79–80; idem, *Zasady konkurencji a prawa na dobrach niematerialnych*, Warszawa 1996, s. 27; S. D. Anderman, op. cit., s. 8–24; D. G. Goyder, *EC Competition Law*, Oxford 1998, s. 261–262; M. A. Dausés, op. cit., s. 236–237.

²⁰ Wyrok z 16.12.1999 r. w sprawie T-198/98 *Micro Leader Business v. Komisja* opublikowany na stronach internetowych ETS, pod adresem www.curia.eu.int.

²¹ Dyrektywa Komisji nr 91/250 z 14.5.1991 r. w sprawie ochrony prawnej programów komputerowych (O.J. 1991, L 122/42).

²² Więcej na temat problematyki wspólnotowego wyczerpania prawa: A. Matlak, *Ujednocianie treści prawa autorskiego w ramach Unii Europejskiej*, ZNUJ PWiOWI 2002, nr 80, s. 124–127.

W wyroku w omawianej sprawie Sąd Pierwszej Instancji potwierdził, iż egzekwowanie przez przedsiębiorcę zakazu importu na teren Wspólnoty określonych produktów, które zostały przez niego wprowadzone do obrotu poza Wspólnotą, nie narusza samo w sobie zakazu nadużywania pozycji dominującej. Jednak wtedy, gdy celem tego działania jest ograniczenie konkurencji, może być ono uznane za sprzeczne z prawem antymonopolowym²³.

Za naruszającą art. 81 ust. 1 TWE w sprawie *Consten Grundig v. Komisja*²⁴ ETS uznał umowę między niemiecką spółką *Grundig* (popularnym producentem sprzętu RTV) i jej dystrybutorem sprzętu we Francji – spółką *Consten*. Na mocy tej umowy dystrybutor nabywał prawo do zarejestrowania na terenie Francji znaku towarowego *Grundig*. Gdy inny dystrybutor sprzętu elektronicznego nabył w Niemczech urządzenia *Grundig* w celu ich dystrybuowania na terenie Francji – spółka *Consten* użyła posiadanych praw ochronnych do znaku towarowego w celu zablokowania tej spółce możliwości wprowadzania do obrotu na terenie Francji sprzętu spółki *Grundig*. W swoim orzeczeniu ETS podkreślił, iż powyższe rozstrzygnięcie nie narusza praw własności intelektualnej przyznanych przez prawo krajowe, a jedynie wprowadza ograniczenie w wykonywaniu tych praw do granic niezbędnych dla zapewnienia wykonania postanowień art. 81 ust. 1 TWE.

4. INNE OGRANICZENIA W WYKONYWANIU PRAW AUTORSKICH

Ograniczenia praw twórców mają swoje źródło nie tylko w prawie antymonopolowym, ale także w przepisach innych ustaw, w tym ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Prawa autorskie mają charakter praw wyłącznych. Ta konstrukcja zapewnia uprawnionym podmiotom wyjątkową możliwość swobodnego decydowania o sposobie i warunkach korzystania z nich. U podstaw prawa autorskiego leży jednak nie tylko ochrona wyłącznych praw twórcy, stawiających go w wyraźnie uprzywilejowanej pozycji w stosunku do osób trzecich korzystających z utworów chronionych prawem autorskim. Powinno ono także dostrzegać szeroki kontekst społeczny i ograniczać prawa twórców wtedy, gdy wymaga tego interes społeczny.

²³ Wyrok w sprawie *Micro Leader Business v. Komisja*, par. 56.

²⁴ Wyrok w sprawie *Consten Grundig v. Komisja* [1966] ECR 299.

Pogląd ten znalazł wyraz m.in. w treści Traktatu Światowej Organizacji Własności Intelektualnej (WIPO) o Prawach Autorskich z 1996 r.²⁵ Podkreśla się w nim potrzebę zachowania równowagi między ochroną interesów autorów a szerszym interesem społecznym. Analogiczne rozwiązanie w odniesieniu do niektórych praw pokrewnych przyjęto w bliźniaczym Traktacie WIPO o Wykonaniach Artystycznych i Fonogramach z 1996 r.²⁶.

Na takim samym stanowisku stoi polski ustawodawca, czego dowodzą rozwiązania przyjęte w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 4.2.1994 r.²⁷, która ograniczeniom poddaje zarówno autorskie prawa osobiste, jak i autorskie prawa majątkowe²⁸.

Ograniczenia autorskich praw majątkowych w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych przyjęły postać **dozwolonego użytku** publicznego i prywatnego²⁹. Oznacza on dla autora lub uprawnionego z tytułu praw pokrewnych obowiązek znoszenia korzystania z jego utworów lub przedmiotów praw pokrewnych przez osoby trzecie w sposób określony w ustawie – bez potrzeby uzyskania jego zgody.

Ustawa wprowadza ponadto ograniczenia dotyczące treści licencji autorskich praw majątkowych w zakresie praw i obowiązków licencjodawcy i licencjodawcy.

Prawa autorskie mają charakter praw podmiotowych. Do ich wykonywania stosuje się więc przepisy ogólne **kodeksu cywilnego** o wykonywaniu praw podmiotowych. Zgodnie z art. 5 kodeksu cywilnego nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Natomiast stosownie do art. 58 kodeksu cywilnego czynności prawne sprzeczne z prawem lub mające na celu obejście prawa oraz sprzeczne z zasadami współzycia społecznego są obciążone sankcją nieważności. Tym samym już z samych przepisów kodeksu cywilnego wynikałoby, że swoboda osób uprawnionych z tytułu

²⁵ Traktat wszedł w życie 6.3.2002 r. – w trzy miesiące po jego ratyfikowaniu przez trzydzieste państwo, Gabon. Tekst Traktatu w języku polskim został opublikowany [w:] *Prawo autorskie. Orzecznictwo. Umowy międzynarodowe*, pod red. J. Barty, R. Markiewicza, Warszawa 1997, s. 450–461.

²⁶ Traktat wszedł w życie 20.5.2002 r. Tekst Traktatu w języku polskim został opublikowany [w:] *ibidem*, s. 461–473.

²⁷ Ustawa z 4.2.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2000 r., Nr 80, poz. 904).

²⁸ *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, pod red. J. Barty, R. Markiewicza, Warszawa 1995, s. 137 i 148–149.

²⁹ Zakres dozwolonego użytku określony jest w art. 23–35 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

praw autorskich jest ograniczona z uwagi na społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa oraz na zasady współzycia społecznego.

Stosownie do art. 17 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, „jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu”. Autorskie prawa majątkowe nie są więc bezwzględne i podlegają ograniczeniom ustawowym.

Wyznaczając granice swobodnego wykonywania praw autorskich, ustawodawca posłużył się w omawianym przepisie słowem „ustawa” w liczbie pojedynczej. Takie rozwiązanie może sugerować, iż dopuszcza on jedynie takie ograniczenia praw autorskich i praw pokrewnych, które mają swoje źródło w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Powyższa interpretacja stawiałaby jednak pod znakiem zapytania możliwość ograniczania praw autorskich w ustawach innych niż omawiana ustawa.

Także w istniejących komentarzach do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie jest poruszana problematyka, jak należy interpretować jej art. 17 na tle ograniczeń w wykonywaniu praw autorskich i praw pokrewnych w innych ustawach³⁰.

Okoliczność ta nie oznacza, w mojej ocenie, by autorzy powoływanych opracowań opowiadali się za tym, iż użyte w art. 17 ustawy określenie „ustawa” należy interpretować ściśle. Źródłem tego jest raczej fakt, iż w polskich realiach problematyka ograniczeń w wykonywaniu praw autorskich wynikających z ustaw innych niż ustawy prawnautorskie była sporadycznie podejmowana.

Mimo incydentalności poruszania tej problematyki, w literaturze prawniczej pojawiał się pogląd, iż pojęcie „ustawa” z art. 17 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych należy rozumieć szeroko, jako odnoszące się nie tylko do tej, ale także do innych ustaw³¹.

W swoim opracowaniu pt. „Ustawa antymonopolowa a wykonywanie praw autorskich” W. Machała podniósł w uzasadnieniu powyższego stanowiska, iż także art. 58 § 1 Kodeksu Cywilnego pod pojęciem „ustawa” każe rozumieć wszystkie obowiązujące przepisy prawa stanowionego, a nie wyłącznie przepisy KC. Tym samym ograniczenia dla praw au-

³⁰ Por. m.in. J. Barta, R. Markiewicz (red.), *Komentarz...*, s. 148–151; R. Golat, *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych cz. 1*, Warszawa–Jaktorów 2002, s. 201–206.

³¹ W. Machała, *Ustawa antymonopolowa a wykonywanie praw autorskich*, „Monitor Prawniczy” 1997, nr 7, s. 267.

torskich mogą, według powoływanego autora, wynikać nie tylko z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, ale także z innych ustaw – w szczególności z ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów³².

5. OGRANICZANIE KONKURENCJI PRZEZ ORGANIZACJE ZBIOROWEGO ZARZĄDZANIA PRAWAMI AUTORSKIMI LUB PRAWAMI POKREWNymi

Praktyki ograniczające konkurencję mogą się ujawniać w związku z działalnością organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi (dalej: organizacje zbiorowego zarządzania). Jednakże możliwość orzekania przez organ antymonopolowy w takich sprawach bywa negowana z uwagi na formę prawną organizacji zbiorowego zarządzania, bądź też ze względu na nieprzystawalność prawa antymonopolowego do problematyki zbiorowego zarządu prawami autorskimi³³.

Rozstrzygnięcie zakresu kompetencji Prezesa UOKiK w odniesieniu do organizacji zbiorowego zarządzania wymaga także rozważenia roli powołanej przez ustawę o prawie autorskim i prawach pokrewnych Komisji Prawa Autorskiego (dalej: KPA).

Organizacje zbiorowego zarządzania to stowarzyszenia, które z ramienia swoich członków – twórców, artystów wykonawców, producentów albo organizacji radiowych lub telewizyjnych zarządzają ich prawami³⁴. Do ich zadań należy między innymi zawieranie umów licencyjnych na wykorzystywanie w ramach emitowanego programu radiowego lub telewizyjnego niepublikowanych utworów twórców, którzy powierzyli określonej organizacji zarządzanie prawami do tych utworów. Sprawują one kontrolę wykorzystania administrowanych praw. Posiadając faktyczny monopol w zakresie zarządu prawami na poszczególnych polach eksploatacji, będąc wyłącznie uprawnionymi do pobierania należności za korzystanie z utworów organizacje zbiorowego zarządzania posiadają siłę, umożliwiającą im wywieranie decydującego wpływu na treść zawieranych umów.

³² Ibidem.

³³ Por. uwagi M. Szacińskiego, *Ustawa o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym a prawo autorskie*, „Przegląd Sądowy” 1996, nr 9; idem, *Swoboda umów w prawie autorskim majątkowym*, „Palestra” 1999, nr 5–6.

³⁴ Art. 104 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Na gruncie poprzedniej ustawy antymonopolowej w piśmiennictwie kwestionowano antymonopolową „zdolność” organizacji zbiorowego zarządzania³⁵.

Zwracano uwagę, iż przepisy ustawy należało stosować jedynie wobec działań **przedsiębiorców**, rozumianych jako osoby fizyczne, osoby prawne, a także jednostki organizacyjne nie mające osobowości prawnej, prowadzące działalność gospodarczą albo organizujące lub świadczące usługi o charakterze użyteczności publicznej, które nie są działalnością gospodarczą w rozumieniu ustawy o działalności gospodarczej³⁶ (art. 2 pkt 1 ww. ustawy). Tymczasem w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych przesądzono, iż organizacje zbiorowego zarządzania działają wyłącznie w formie stowarzyszeń. Jako takie nie prowadzą działalności gospodarczej ani nie świadczą usług o charakterze użyteczności publicznej³⁷.

Podnoszono także argumenty celowościowe, wskazując m.in., iż organizacje zbiorowego zarządzania nie będą funkcjonować skutecznie, jeżeli nie będą dysponowały względnym monopolem w określonych dziedzinach eksploatacji dzieł³⁸. Powoływano się także na przykłady z prawa innych krajów, konkretnie z prawa rosyjskiego, w którym wyraźnie zwolniono organizacje zbiorowego zarządzania od ograniczeń określonych w prawie antymonopolowym³⁹.

W zarysowanym powyżej sporze na stanowisku pośrednim stanęła E. Traple, proponując, by regułą było niepodleganie przez organizacje zbiorowego zarządzania kontroli organu antymonopolowego, z zastrzeżeniem dopuszczenia takiej kontroli w wyjątkowych sytuacjach: narzucaniu uciążliwych warunków licencji, przynoszących organizacji zbiorowego zarządzania nieuzasadnione korzyści⁴⁰.

Praktyka orzecznicza poszła w kierunku uznania właściwości organu antymonopolowego do oceny zgodności postanowień umów licencyjnych, zawieranych przez organizacje zbiorowego zarządzania z zasadami prawa antymonopolowego. Sąd Antymonopolowy uznał tym samym, iż status stowarzyszenia i fakt nieprowadzenia przez organizacje zbiorowego zarządzania działalności zarobkowej nie wyklucza,

³⁵ W. Machała, op. cit.; M. Szaciński, *Ustawa o przeciwdziałaniu...*, s. 56.

³⁶ Ustawa z 23.12.1988 r. o działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 41, poz. 324 ze zm.).

³⁷ W. Machała, op. cit., s. 269–270.

³⁸ Por. J. Barta, R. Markiewicz (red.), *Komentarz...*, s. 449.

³⁹ Mowa o art. 45 rosyjskiego prawa autorskiego z 9.7.1993 r. Por. M. Szaciński, *Ustawa o przeciwdziałaniu...*, s. 56.

⁴⁰ J. Barta, R. Markiewicz (red.), *Komentarz...*, s. 449.

by w określonych sytuacjach nie można ich było traktować jako przedsiębiorców w rozumieniu ustawy antymonopolowej.

W wyroku z 20.12.1995 r., sygn. akt XVII Amr 49/95, Sąd Antymonopolowy stwierdził, iż klauzule zawarte w umowie licencyjnej, zawieranej między organizacją zbiorowego zarządzania a nadawcą radiowym, mogą być oceniane w aspekcie zgodności z przepisami prawa antymonopolowego. Powyższe stanowisko potwierdzone zostało w wyroku z 1.4.1998 r., sygn. akt XVII Ama 35/97, w którym wprawdzie Sąd Antymonopolowy nie zgodził się z zarzutem stosowania przez jedną z organizacji zbiorowego zarządzania praktyki, polegającej na usiłowaniu narzucania warunków umowy licencyjnej z tytułu wykorzystywania utworów poprzez ustalanie wynagrodzeń autorskich w wysokości 8% wpływów brutto ze sprzedaży biletów wstępu na imprezy estradowo-artystyczne, jednakże nie zanegował samej możliwości oceny takich umów w aspekcie zgodności z prawem antymonopolowym.

W ostatnim, jak dotąd, wyroku dotyczącym zarzutu stosowania praktyk ograniczających konkurencję przez jedną z organizacji zbiorowego zarządzania, sygn. akt XVII Ama 11/00, Sąd Antymonopolowy oddalił odwołanie od decyzji Prezesa UOKiK, nie rozstrzygając sprawy merytorycznie⁴¹.

Sąd Antymonopolowy nie rozstrzygał jeszcze kwestii biernej legitymacji organizacji zbiorowego zarządzania w postępowaniu antymonopolowym w oparciu o aktualnie obowiązującą ustawę o ochronie konkurencji i konsumentów. Wydaje się jednak, iż jej przepisy nie stwarzają bariery dla uznania zdolności organizacji zbiorowego zarządzania do występowania w roli strony skarżonej w postępowaniu antymonopolowym.

Analiza wyłącznie przepisów tej ustawy nie przesądza jeszcze ostatecznie o właściwości organu antymonopolowego we wszystkich sprawach dotyczących stosowania przez organizacje zbiorowego zarządzania praktyk ograniczających konkurencję. Rozstrzygnięcie tej kwestii wymaga rozważenia roli KPA – organu powołanego przez ustawę o prawie autorskim i prawach pokrewnych do zatwierdzania tabel wynagrodzeń autorskich.

W tym miejscu należy przypomnieć, iż organizacje zbiorowego zarządzania realizują swoje uprawnienia w zakresie pobierania w imie-

⁴¹ Wyrok Sądu Antymonopolowego z 13.11.2000 r., sygn. akt XVII Ama 11/00. Sąd Antymonopolowy potwierdził prawidłowość rozstrzygnięcia Prezesa UOKiK, iż z uwagi na zaistnienie przesłanki przedawnienia należało odmówić spółce Radio K. wszczęcia postępowania antymonopolowego w sprawie narzucania przez organizację zbiorowego zarządzania Z. w W. uciążliwych warunków umów licencyjnych, przynoszących tej organizacji nieuzasadnione korzyści.

niu swoich członków wynagrodzeń autorskich z tytułu korzystania z utworów lub artystycznych wykonań, stosując specjalne tabele wynagrodzeń. Tabele te mają służyć głównie zabezpieczeniu interesów twórców. Określają one jedynie minimalne wynagrodzenie, jakie organizacja zbiorowego zarządzania pobiera na rzecz uprawnionych z tytułu eksploatacji ich utworów lub przedmiotów praw pokrewnych. Tym samym organizacje zbiorowego zarządzania mogą pobierać za wykorzystanie utworów opłaty większe niż określone w tabelach wynagrodzeń. Nieważne są natomiast postanowienia umowne, mniej korzystne dla twórców niżby to wynikało z tabel (por.: art. 109 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych).

W ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych został powołany do życia organ właściwy w sprawie zatwierdzania tabel wynagrodzeń autorskich, ustalanych przez organizacje zbiorowego zarządzania – KPA. Jego uprawnienia w tym zakresie są jednak ograniczone. KPA nie może określać wysokości stawek zawartych w tych tabelach. Zgodnie z art. 104 ust. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych zatwierdza ona jedynie, przedstawione przez organizacje zbiorowego zarządzania tabele wynagrodzeń, lub odmawia ich zatwierdzenia.

System zatwierdzania tabel przez KPA ma realizować funkcję ochronną, uwzględniającą interesy użytkowników⁴². Podkreśla się, iż jest to element kontroli publicznej, który sprzyja zrównoważeniu wysokości stawek, uwzględniającej interesy obu stron, i przeciwdziała praktykom monopolistycznym⁴³.

Wobec tego wydaje się, iż KPA można przypisać wobec organizacji zbiorowego zarządzania funkcję kontrolną, podobną do tej, jaką organ antymonopolowy spełnia w stosunku do innych uczestników rynku. Oznacza to, iż oba organy – Prezes UOKiK w KPA – w zasadzie dublują swoje funkcje w zakresie kontroli stosowanych przez organizacje zbiorowego zarządzania tabel wynagrodzeń. Taka sytuacja rodzi pytanie o to, czy nie należałoby wykluczyć możliwości rozpatrywania przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów spraw dotyczących tabel wynagrodzeń autorskich.

Sytuacja, w której dwa organy realizują tę samą funkcję – kontrolę publiczną wysokości stawek wynagrodzeń autorskich – w odnie-

⁴² Por. pismo Departamentu Prawnego Ministerstwa Kultury z 28.2.1997 r. (DPA. 0234/22/97). Za: J. Bleszyński, *Obowiązek i charakter zatwierdzania przez Komisję Prawa Autorskiego tabel wynagrodzeń autorskich*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1998, nr 3, s. 6.

⁴³ J. Bleszyński, *Obowiązek i charakter...*, s. 6.

sieniu do tych samych podmiotów może rodzić pytania o zgodność takiego rozwiązania z podstawowymi zasadami państwa prawa. Bowiem w przypadku, gdyby Prezes UOKiK uznał tabele zatwierdzane przez KPA za naruszające przepisy ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, mogłoby pojawić się niebezpieczeństwo, że strona zostałaby ukarana przez organ antymonopolowy za to, że działa zgodnie z pozytywną decyzją wydaną przez właściwy organ, powołany do orzekania o legalności tabeli, to jest jej zgodności z obowiązującym prawem. Takie rozstrzygnięcie mogłoby skutkować naruszeniem konstytucyjnej zasady zaufania do państwa⁴⁴.

W uzupełnieniu powyższych wywodów należy jednak dodać, iż KPA w jej obecnym kształcie nie daje gwarancji bezstronności i fachowości rozstrzygnięć. Tym samym uznanie jej za jedyny organ uprawniony do kontroli tabel wynagrodzeń stosowanych przez organizacje zbiorowego zarządzania w aspekcie narzucania nieuczciwych cen wydaje się nazbyt daleko idące. Może bowiem oznaczać faktyczne wyłączenie tabel wynagrodzeń autorskich spod oceny w aspekcie zasad konkurencji.

Obowiązujący aktualnie system zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi, z KPA jako organem zatwierdzającym lub odmawiającym zatwierdzenia tabel wynagrodzeń autorskich, spotyka się w piśmiennictwie z krytyczną oceną. Akcentuje się niejasną pozycję KPA w porządku konstytucyjnym, wątpliwe rozwiązanie odnośnie jej składu, wreszcie – małą wydolność⁴⁵ oraz błędy w rozstrzygnięciach w konkretnych sprawach⁴⁶.

A. Opalska przywołuje przykład Wielkiej Brytanii, w której funkcję podobną do tej, którą w Polsce pełni KPA, sprawuje specjalny trybunał (*Copyright Tribunal*). Sprawy przed *Copyright Tribunal* prowadzone są zawsze z udziałem przewodniczącego *Copyright Tribunal*, bądź jego zastępcy, którzy muszą legitymować się co najmniej siedmioletnią praktyką *barristera* lub *solicitora*⁴⁷. Takie rozwiązanie daje gwarancję fachowości, niezbędną w tak skomplikowanej materii, jaką jest prawo autorskie.

⁴⁴ Por. wyrok Sądu Antymonopolowego z 20.5.2002 r., sygn. akt XVII Ama 92/01, w którym Sąd Antymonopolowy rozważył kwestię rozgraniczenia kompetencji Prezesa UOKiK oraz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki w sprawach dotyczących taryf na ciepło.

⁴⁵ J. Bleszyński, *Zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi de lege lata i de lege ferenda*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2000, nr 4, s. 21.

⁴⁶ A. Opalska, *Samo wołanie o pieniądze nie przekonuje*, „Rzeczpospolita” z 11.4.2000 r.

⁴⁷ Ibidem.

Gwarancji takiej nie daje KPA. Jej członków powołuje Minister Kultury spośród kandydatów przedstawionych przez organizacje zbiorowego zarządzania, stowarzyszenia twórców, artystów wykonawców, producentów, organizacje zrzeszające podmioty zajmujące się zawodowo korzystaniem z utworów oraz organizacje radiowe i telewizyjne (art. 108 ust. 1 i 2 ustawy). Ustawa milczy odnośnie kwalifikacji członków KPA. Tym samym osoby te nie muszą dysponować odpowiednią wiedzą fachową z dziedziny prawa autorskiego i zbiorowego zarządzania, nie muszą mieć nawet wykształcenia prawniczego, a jedynie legitymować się poparciem odpowiedniej instytucji uprawnionej do zgłaszania kandydatów do KPA oraz Ministra Kultury, który dokonuje wyboru członków KPA.

Obowiązujący system nie tylko nie sprzyja zapewnieniu, by członkami KPA były osoby biegłe w sprawach, które rozstrzygają, ale także wzbudza usprawiedliwione wątpliwości, co do bezstronności rozstrzygnięć arbitrów, którzy już z samej istoty KPA są powiązani z instytucjami, o których sprawach rozstrzygają. Nic dziwnego, iż w opiniach o KPA pojawia się sugestia, iż w jej obecnej postaci nie odpowiada ona żadnym standardom bezstronności i profesjonalizmu rozstrzygnięć⁴⁸.

Wobec niewystarczalności realizowanych przez KPA mechanizmów zabezpieczających przed nadużywaniem przez organizacje zbiorowego zarządzania posiadanej pozycji, *de lege ferenda* należałoby rozważyć wyraźne rozstrzygnięcie o pozostawieniu w wyłącznej gestii organu antymonopolowego kwestii regulacji działalności organizacji zbiorowego zarządzania w aspekcie prawa konkurencji.

Jednak w piśmiennictwie pojawiły się także inne propozycje rozwiązania kwestii nadzoru nad legalnością tabel wynagrodzeń autorskich stosowanych przez organizacje zbiorowego zarządzania. W opinii prof. J. Błęszyńskiego kontrolę wysokości stawek zawartych w tych tabelach należałoby w perspektywie pozostawić w gestii Sądu Antymonopolowego, a rolę KPA ograniczyć do funkcji organu doradczego przy Ministrze Kultury⁴⁹.

Dotychczasowa praktyka orzecznicza nie dowiodła, że w naszym kraju organizacje zbiorowego zarządzania rzeczywiście nadużywały posiadanej pozycji w sposób sprzeczny z zasadami prawa antymonopolowego. Przegląd orzecznictwa wspólnotowego pokazuje jednak, że w praktyce działania organizacji zbiorowego zarządzania przybierają niekiedy formę praktyk ograniczających konkurencję⁵⁰.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ J. Błęszyński, *Zbiorowe zarządzani...*, s. 21.

⁵⁰ Por. m.in. D. G. Goyder, op. cit., s. 362–367.

ETS uznał między innymi, iż belgijska organizacja zbiorowego zarządzania *SABAM* umieszczała w umowach adhezyjnych, zawieranych ze swoimi członkami, postanowienie, na mocy którego była ona uprawniona do reprezentowania interesów swoich byłych członków jeszcze przez pięć lat po ich rezygnacji z członkostwa w organizacji – ETS uznał to działanie *SABAM* za przejaw nadużycia pozycji dominującej⁵¹.

Z kolei w sprawie *Ministere Public v. Tournier* ETS uznał, iż pobieranie przez krajową organizację zbiorowego zarządzania, posiadającą pozycję dominującą na wyodrębnionej części rynku wspólnotowego, wynagrodzeń autorskich z tytułu eksploatacji utworów muzycznych w dyskotekach, w wysokości znacznie wyższej niż w innych krajach członkowskich Unii Europejskiej, stanowi zabronioną w świetle art. 82 TWE praktykę narzucania nieuczciwych warunków umów⁵².

Powołane powyżej doświadczenia wspólnotowe skłaniają do podania działań organizacji zbiorowego zarządzania kompetencji organu antymonopolowego.

6. ZASTOSOWANIE USTAWY O OCHRONIE KONKURENCJI I KONSUMENTÓW DO LICENCJI PRAW AUTORSKICH

Obrót prawami autorskimi odbywa się poprzez zawieranie umów licencyjnych. Postanowienia umów licencyjnych mogą być oceniane pod kątem zgodności z zasadami prawa antymonopolowego. Wynika to z przepisów ustawy antymonopolowej.

W myśl art. 3 ust. 2 poprzedniej ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów, jej przepisy należało stosować do licencji praw wyłącznych, jeżeli ich skutkiem było nieuzasadnione ograniczenie swobody gospodarczej oraz istotne ograniczenie konkurencji.

Redakcja tego przepisu sprawiała wiele wątpliwości interpretacyjnych. Użycie koniunkcji przy oznaczeniu przesłanek koniecznych do zastosowania przepisów ustawy do licencji praw wyłącznych mogło su-

⁵¹ Wyrok w sprawie *BRT v. SABAM* [1974] ECR 51. Sprawa obszernie zreferowana [w:] D. G. Goyder, op. cit., s. 363.

⁵² Wyrok w sprawie *Ministere Public v. Tournier* [1989] ECR 2521. Sprawa obszernie zreferowana [w:] D. Wood, *Collective Management and EU Competition Law*, www.europa.eu.int/comm/competition/speeches.

gerować konieczność ich łącznego zaistnienia⁵³. W piśmiennictwie dominował jednak pogląd, iż wbrew wykładni gramatycznej dla oceny umów licencyjnych w aspekcie prawa antymonopolowego wystarczy spełnienie jednej z wymienionych przesłanek⁵⁴. Argumentowano, iż przyjęcie odmiennej interpretacji tego przepisu oznaczałoby usankcjonowanie umów licencyjnych, ograniczających wprawdzie w nieuzasadniony sposób swobodę działalności gospodarczej stron, jednak niestanowiących także istotnego ograniczenia konkurencji na rynku, oraz takich, które wprawdzie stanowiłyby istotne ograniczenie konkurencji na rynku, ale nie powodowałyby nieuzasadnionego ograniczenia swobody gospodarczej stron. Brak możliwości stosowania ustawy antymonopolowej do umów licencyjnych, mimo istotnego ograniczenia konkurencji na rynku, kłóciłby się z zasadniczymi celami ustawy, ukierunkowanej na rozwój konkurencji⁵⁵.

Redakcja art. 2 ust. 2 aktualnie obowiązującej ustawy świadczy o przyjęciu przez ustawodawcę krytyki omawianego powyżej przepisu poprzedniej ustawy. Stanowi on, iż ustawę stosuje się do zawieranych między przedsiębiorcami umów, w szczególności licencji praw autorskich, jedynie pod warunkiem, iż skutkiem tych umów jest nieuzasadnione ograniczenie swobody działalności gospodarczej stron lub istotne ograniczenie konkurencji na rynku. Użycie w przepisie alternatywy łącznej oznacza, iż ustawa ma zastosowanie do zawieranych między przedsiębiorcami licencji praw autorskich zawsze wtedy, gdy wystąpi co najmniej jedna z ww. przesłanek, to znaczy – gdy skutkiem umów jest nieuzasadnione ograniczenie swobody działalności gospodarczej lub gdy te umowy prowadzą do istotnego ograniczenia konkurencji na rynku.

Odrębny problem może stanowić rozstrzygnięcie, co należy rozumieć przez przesłankę „istotnego” ograniczenia konkurencji. Powyższy wymóg może oznaczać obowiązek przyjęcia zaostrzonych kryteriów oceny skutków wywieranych przez umowy licencji praw autorskich. Przesłanka ta może również oznaczać obowiązek ograniczenia zastosowania przepisów ustawy do działań tych przedsiębiorców wykonujących prawa autorskie, których udział w rynku właściwym nie jest bardzo wysoki. W ten sposób ten warunek interpretuje I. Wiszniewska, która uważa, iż przesłanka istotności ograniczenia konkurencji nie zachodzi przede

⁵³ I. Wiszniewska, *Dostosowanie polskiego prawa antymonopolowego do prawa europejskiego*, „Studia Prawnicze” 1997, nr 1–4, s. 141–142.

⁵⁴ S. Gronowski, *Ustawa antymonopolowa. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 144; M. Szaciński, *Swoboda umów...*, s. 12.

⁵⁵ S. Gronowski, op. cit., s. 144; I. Wiszniewska, *Dostosowanie polskiego...*, s. 141–142.

wszystkim w przypadkach, w których udział w rynku przedsiębiorców, będących stronami umowy, jest niewielki. Określenie, jaki udział powoduje, że ustawa nie ma zastosowania autorka pozostawia orzecznictwu⁵⁶.

7. WYKONYWANIE PRAW AUTORSKICH A POROZUMIENIA OGRANICZAJĄCE KONKURENCJĘ

Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów na wzór prawa Wspólnoty Europejskiej wprowadza dualistyczny podział praktyk ograniczających konkurencję na porozumienia ograniczające konkurencję (określone w art. 5 ustawy) oraz nadużycia pozycji dominującej, które określone zostały w art. 8 ustawy.

Praktykę ograniczającą konkurencję stanowią porozumienia, których celem lub skutkiem jest wyeliminowanie, ograniczenie lub naruszenie w inny sposób konkurencji na rynku właściwym, polegające w szczególności na:

- 1) ustalaniu, bezpośrednio lub pośrednio, cen lub innych warunków zakupu lub sprzedaży towarów,
- 2) ograniczaniu lub kontrolowaniu produkcji lub zbytu oraz postępu technicznego lub inwestycji,
- 3) podziale rynków zbytu lub zakupu,
- 4) stosowaniu w podobnych umowach z osobami trzecimi uciążliwych lub niejednorodnych warunków umów, stwarzających tym osobom zróżnicowane warunki konkurencji,
- 5) uzależnianiu zawarcia umowy od przyjęcia lub spełnienia przez drugą stronę innego świadczenia, nie mającego rzeczowego ani zwyczajowego związku z przedmiotem umowy,
- 6) ograniczaniu dostępu do rynku lub eliminowanie z rynku przedsiębiorców nie objętych porozumieniem,
- 7) uzgadnianiu przez przedsiębiorców przystępujących do przetargu warunków ofert, w szczególności dotyczących zakresu prac lub ceny (art. 5 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów).

Możliwość stosowania przepisów ustawy do antykonkurencyjnych porozumień, o których mowa w jej art. 5, w zasadzie uniezależniona jest od posiadanej przez członków porozumienia siły rynkowej. Wyłączone jednakże spod zakazu są tak zwane porozumienia bagatelne – nie mogące wyrzucić znaczącego skutku na rynek.

⁵⁶ I. Wiszniewska, *Dostosowanie polskiego...*, s. 141.

Ogólne warunki wyłączenia takich porozumień określa art. 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zgodnie z którym zakazu porozumień nie stosuje się do porozumień między konkurentami, jeśli ich łączny udział w rynku w roku poprzedzającym zawarcie porozumienia nie przekracza 5% oraz do porozumień między przedsiębiorcami działającymi na różnych szczeblach dystrybucji, jeżeli ich łączny udział w rynku w roku poprzedzającym zawarcie porozumienia nie przekracza 10%.

Powyższe kryterium, sprowadzające się do oceny udziału stron umowy w rynku, nie jest jedynym, na podstawie którego określone porozumienie uznaje się za nie stanowiące praktyki ograniczającej konkurencję.

Celem prawa antymonopolowego nie jest bowiem ograniczenie zawierania wszelkich porozumień między przedsiębiorcami, lecz takich tylko, które przeciwdziałają rozwojowi konkurencji. Organy antymonopolowe nie powinny jednak przeciwdziałać takim porozumieniom, które przyczyniają się do polepszenia postępu technicznego lub gospodarczego albo przynoszą konsumentom istotne korzyści.

Dlatego jeszcze pod rządami ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów organ antymonopolowy opracował zbiór urzędowych wyjaśnień, mających na celu określenie postanowień umownych, które nie są sprzeczne z prawem konkurencji. Powołane wyjaśnienia nie były prawnie wiążące, ale miały stanowić uznaną przez organ antymonopolowy wykładnię ustawy, mającą ujednoczyć jego orzecznictwo.

Wskazówki odnośnie umów know-how i licencji patentowych opracowano w „Wyjaśnieniach Urzędu Antymonopolowego w sprawie stosowania przepisów ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów do licencji patentowych i know-how”⁵⁷. Wskazówki odnośnie umów licencji praw autorskich miały się znaleźć w „Wyjaśnieniach Urzędu Antymonopolowego odnośnie zastosowania ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów wobec umów licencji praw autorskich, znaków towarowych i praw autorów odmian roślin”. Jednak opracowana propozycja ww. wyjaśnień nigdy nie wyszła poza ramy projektu⁵⁸.

W zakresie praw autorskich powyższy projekt wyjaśnień zawierał katalog kilkunastu klauzul, których umieszczenie w umowach li-

⁵⁷ Tekst dostępny [w:] „Biuletyn Urzędu Antymonopolowego”, wrzesień 1993.

⁵⁸ Tekst projektu powoływanych wyjaśnień jest dostępny [w:] *Zasady konkurencji...*, s. 95–109.

cencji praw autorskich było dozwolone, katalog kilkunastu niedozwolonych klauzul umownych oraz odrębny katalog sześciu rodzajów postanowień licencji praw autorskich do programów komputerowych uznanych za niezgodne z prawem antymonopolowym.

Za naruszenie zasad konkurencji uznano w nim m.in. umieszczenie w umowach licencji praw autorskich postanowień zawierających:

- zobowiązanie licencjodawcy do niekorzystania z jakichkolwiek wygasłych praw na dobrach niematerialnych po rozwiązaniu umowy,
- zobowiązanie licencjodawcy do przeniesienia na licencjodawcę wszelkich praw do ulepszeń lub nowych zastosowań licencjonowanych praw,
- zobowiązanie licencjodawcy do niekwestionowania ważności jakichkolwiek praw na dobrach niematerialnych (innych niż znaki towarowe), zawartych w licencjonowanych prawach,
- dotyczące którejkolwiek ze stron ograniczenie ilości produktów, które ta strona może wytwarzać, dostarczać lub sprzedawać,
- dotyczące którejkolwiek ze stron ograniczenie w zakresie ustalania cen, elementów cen lub rabatów na licencjonowane produkty.

Autorzy projektu omawianych wyjaśnień – z uwagi na brak w polskim prawie precedensów – oparli się na zasadach przyjętych we Wspólnocie Europejskiej, a ściślej – na powoływanym już wyżej rozporządzeniu Komisji nr 240/96, dotyczącym stosowania art. 85 ust. 3 Traktatu do określonych kategorii porozumień o transferze technologii. Analiza przepisów tego rozporządzenia wskazuje jednak, iż autorzy powoływanych wcześniej „Wyjaśnień” wzorowali się na tym rozporządzeniu tylko w pewnym stopniu. Ponieważ dokładne omówienie rozwiązań przyjętych w obu powoływanych dokumentach wykracza poza ramy niniejszego opracowania, poprzestanę w tym miejscu jedynie na zasygnalizowaniu, iż rozporządzenie Komisji zawiera w stosunku do „Wyjaśnień” polskiego organu antymonopolowego znacznie mniej (tylko siedem) przykładowych, niedozwolonych klauzul umów licencyjnych. Natomiast katalog klauzul, nienaruszających prawa antymonopolowego jest w powoływanym rozporządzeniu nr 240/96 o wiele szerszy niż w ww. „Wyjaśnieniach”.

W obecnie obowiązującej ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów sięgnięto do wzorowanej na prawie Wspólnot Europejskich konstrukcji grupowych wyłączeń spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję. Rada Ministrów może dokonać wyłączenia spod tego zakazu porozumień między przedsiębiorcami, które przyczyniają się do polepszenia produkcji, dystrybucji towarów lub do postępu technicznego albo gospodarczego, zapewniają nabywcy lub użytkownikowi

odpowiednią część wynikających stąd korzyści. Wyłączone spod ustawowego zakazu mogą być jednak tylko porozumienia, które:

- 1) nie nakładają na zainteresowanych przedsiębiorców ograniczeń, które nie są niezbędne do osiągnięcia tych celów.
- 2) nie stwarzają tym przedsiębiorcom możliwości wyeliminowania konkurencji na rynku właściwym w zakresie znacznej części określonych towarów (art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów).

Podstawą zakazu antykonkurencyjnych porozumień w prawie wspólnotowym jest art. 81 ust. 1 TWE, według którego niezgodne ze wspólnym rynkiem i zakazane są wszelkie porozumienia między przedsiębiorstwami, wszelkie decyzje związków przedsiębiorstw i wszelkie praktyki uzgodnione, które mogą wpływać na handel między Państwami Członkowskimi i których celem lub skutkiem jest zapobieżenie, ograniczenie lub zakłócenie konkurencji wewnątrz wspólnego rynku, a w szczególności te, które polegają na:

- a) ustalaniu w sposób bezpośredni lub pośredni cen zakupu lub sprzedaży albo innych warunków transakcji,
- b) ograniczaniu lub kontrolowaniu produkcji, rynków, rozwoju technicznego lub inwestycji,
- c) podziale rynków lub źródeł zaopatrzenia,
- d) stosowaniu wobec partnerów handlowych nierównych warunków do świadczeń równoważnych i stwarzaniu im przez to niekorzystnych warunków konkurencji,
- e) uzależnianiu zawarcia kontraktów od przyjęcia przez partnerów zobowiązań dodatkowych, które ze względu na swój charakter lub zwyczaje handlowe nie mają związku z przedmiotem tych kontraktów⁵⁹.

Niektóre umowy zawierane między uczestnikami rynku mogą wspierać rozwój konkurencyjności. Za zgodne, co do zasady, z celami polityki konkurencji uznaje się porozumienia franchisingowe⁶⁰. Pozytywne skutki mogą nieść ze sobą także umowy licencji praw własności intelektualnej. Ich pozytywne oddziaływanie na rynek polega na rozszerzeniu wiedzy technicznej i promowaniu produkcji zaawansowanej technologicznie⁶¹. Zawieranie przez przedsiębiorców umów transferu

⁵⁹ Na podstawie polskiego tłumaczenia tekstu TWE, dostępnego na stronach Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, pod adresem www.ukie.gov.pl/dokumenty/Traktat_ustanawiajacy_WE.pdf.

⁶⁰ Por. paragraf 8 rozporządzenia Komisji nr 4087/87, O.J. 1988, L 359/46.

⁶¹ S. A. Anderman, op. cit., s. 130–131.

technologii służy promocji innowacji technologicznych, przynosząc korzyści obu stronom takich umów: licencjodawcy – finansowe, a licencjodawcy – w postaci możliwości korzystania z nowoczesnych rozwiązań, mogących ułatwić mu zwiększenie jego potencjału rynkowego.

Mając powyższe na względzie, w prawie wspólnotowym stworzony został system grupowych wyłączeń spod zakazu tych porozumień, które nie naruszają konkurencji. Postanowienia art. 81 ust. 1 TWE mogą zostać uznane za nie mające zastosowania do każdego porozumienia lub kategorii porozumień między przedsiębiorstwami, każdej decyzji lub kategorii decyzji związków przedsiębiorstw, każdej praktyki uzgodnionej lub kategorii praktyk uzgodnionych, które przyczyniają się do polepszenia produkcji lub dystrybucji produktów bądź do popierania postępu technicznego lub gospodarczego, przy zastrzeżeniu dla użytkowników słusznej części zysku, który z tego wynika, oraz bez:

- a) nakładania na zainteresowane przedsiębiorstwa ograniczeń, które nie są niezbędne do osiągnięcia tych celów,
- b) dawania przedsiębiorstwom możliwości eliminowania konkurencji w stosunku do znacznej części danych produktów.

Szczegółowe zasady określające, jakie porozumienia mogą być uznane za zgodne z prawem wspólnotowym zawarte są w rozporządzeniach Komisji w sprawie wyłączeń grupowych spod zakazu porozumień. Komisja Europejska wydała dotąd m.in. rozporządzenia w odniesieniu do zawieranych między przedsiębiorcami porozumień wertykalnych (rozporządzenie Komisji nr 2790/1999 z 22.12.1999 r.⁶²), badawczo-rozwojowych (rozporządzenie Komisji nr 2659/2000 z 29.11.2000 r.⁶³), specjalizacyjnych (rozporządzenie Komisji nr 2658/2000 z 29.11.2000 r.⁶⁴), transferu technologii (powoływane wyżej rozporządzenie Komisji nr 240/96 z 31.1.1996 r.) oraz dotyczące porozumień w konkretnych sektorach gospodarki, np. w sektorze pojazdów samochodowych (rozporządzenie Komisji nr 1400/2002 z 31.7.2002 r.⁶⁵) oraz w zakresie działalności ubezpieczeniowej (rozporządzenie Komisji nr 3932 z 21.12.1992 r.⁶⁶).

Przepisy określające zasady wyłączeń spod zakazu porozumień zawierających postanowienia dotyczące praw własności intelektualnej zawierają niektóre powyższe rozporządzenia. Kwestia praw własności

⁶² O.J. 1999, L 336/21. Polskie tłumaczenie: *Prawo konkurencji Wspólnoty Europejskiej. Źródła*, t. 1: *Reguły generalne*, wybór i opracowanie Tadeusz Skoczny, Warszawa 2002, s. 143–152.

⁶³ O.J. 2000, L 304/7.

⁶⁴ O.J. 2000, L 304/3.

⁶⁵ O.J. L 2002, 203/30.

⁶⁶ O.J. L 1992, L 398/7.

intelektualnej ma w nich jednak na ogół charakter incydentalny. Na zasadach określonych w rozporządzeniu nr 1400/2002 dotyczącym porozumień w sektorze pojazdów samochodowych wyłączeniu podlegają porozumienia, zawierające postanowienia dotyczące przeniesienia na nabywcę lub korzystania przez nabywcę praw własności intelektualnej, pod warunkiem, że te postanowienia nie stanowią głównego przedmiotu porozumienia i są bezpośrednio związane z użytkowaniem, sprzedażą lub odsprzedażą produktów i usług przez nabywcę lub jego klientów. Dodatkowy warunek zastosowania powyższego wyłączenia stanowi, by te porozumienia nie zawierały ograniczeń konkurencji w odniesieniu do produktów i usług objętych porozumieniem, mających ten sam przedmiot lub skutek, jak porozumienia wertykalne, które nie podlegają wyłączeniu na gruncie omawianego rozporządzenia (art. 2 ust. 3 rozporządzenia nr 1400/2002). Natomiast zgodnie z art. 1 ust. 2 rozporządzenia nr 2658/2000 dotyczącego porozumień specjalizacyjnych, wyłączeniu podlegają porozumienia specjalizacyjne zawierające postanowienia, które nie stanowią głównego przedmiotu porozumienia, ale są bezpośrednio związane i niezbędne do jego wdrożenia⁶⁷. W powyższych przykładach wszystkie prawa własności intelektualnej, zarówno prawa własności przemysłowej, jak i prawa autorskie i prawa pokrewne są traktowane jednakowo.

Komisja nie wydała jak dotąd żadnego odrębnego rozporządzenia w sprawie zasad wyłączeń spod zakazu porozumień licencyjnych, które dotyczyłyby wyłącznie praw autorskich. Jedynie w rozporządzeniu Komisji nr 240/96, dotyczącym porozumień o transferze technologii, odnoszącym się w zasadzie wyłącznie do zawieranych między przedsiębiorcami umów know-how oraz licencji praw własności przemysłowej, zawarto przepisy bezpośrednio dotyczące licencji praw autorskich. Kwestię tę w powoływanym rozporządzeniu dostrzega się jednak w znikomym zakresie. Zgodnie z jego art. 5 ust. 1 pkt 4, wyłączenia na zasadach określonych w rozporządzeniu nie stosuje się do porozumień licencyjnych, zawierających postanowienia dotyczące praw własności intelektualnej innych niż patenty (czyli praw autorskich, praw pokrewnych lub praw do znaku towarowego), które nie mają charakteru pomocniczego.

Jako pomocnicze w rozporządzeniu określono te postanowienia odnoszące się do korzystania z praw własności intelektualnej innych

⁶⁷ Postanowienia określające zasady wyłączeń spod zakazu porozumień zawierających postanowienia dotyczące praw własności intelektualnej zawiera jeszcze rozporządzenie nr 2659/2000 w sprawie porozumień badawczo-rozwojowych.

niż patenty, które nie zawierają innych zobowiązań ograniczających konkurencję niż te, które dołączone są do licencjonowanego know-how lub patentów i podlegają wyłączeniu z mocy rozporządzenia (por. art. 10 pkt 15 rozporządzenia).

Biorąc pod uwagę powyższe wyjaśnienie, przepisy rozporządzenia stosuje się do licencji praw autorskich tylko o tyle, o ile łącznie zostaną spełnione poniżej wymienione okoliczności:

- porozumienie zawiera postanowienia dotyczące zarówno transferu praw własności przemysłowej oraz innych praw autorskich;
- licencjonowana technologia jest przedmiotem zarówno praw własności przemysłowej, do których rozporządzenie odnosi się bezpośrednio, jak i praw autorskich;
- postanowienia kwestionowane w porozumieniu jako sprzeczne z zasadami konkurencji odnoszą się zarówno do głównego przedmiotu transferu (patentów), jak i do praw autorskich⁶⁸.

Do powyższych rozwiązań bardzo wyraźnie nawiązuje rozporządzenie Rady Ministrów z 30.7.2002 r. w sprawie wyłączenia niektórych kategorii porozumień dotyczących transferu technologii spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (Dz. U. Nr 137, poz. 1152), które weszło w życie 13.9.2002 r. (dalej: rozporządzenie o transferze technologii).

Rozporządzenie określa warunki, jakie muszą być spełnione, aby porozumienia dotyczące korzystania z praw własności przemysłowej lub z know-how zostały uznane za wyłączone spod zakazu, o którym mowa w art. 5 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, klauzule uznane przez ustawodawcę za naruszające zakaz praktyk ograniczających konkurencję (tzw. klauzule czarne), a także przykładowe klauzule, które tego zakazu nie naruszają (tzw. klauzule białe).

Przepisy rozporządzenia stosuje się tylko do porozumień zawieranych między dwoma przedsiębiorcami. Nie stosuje się go natomiast do porozumień, których celem lub skutkiem jest istotne ograniczenie konkurencji na rynku towarów objętych licencją i uznawanych za ich substytuty. W szczególności, gdy łączny udział stron porozumienia i ich grup kapitałowych w tym rynku wynosi więcej niż 30% oraz gdy porozumienie zawarte między konkurentami zawiera postanowienia, o których mowa w § 4 ust. 2 pkt 11 lub 19 rozporządzenia, skutecznie uniemożliwiające licencjobiorcy korzystanie z licencjonowanych technologii (§ 3 ust. 2 rozporządzenia).

⁶⁸ Por. S. A. Anderman, op. cit., s. 133.

Rozporządzenie o transferze technologii dotyczy, co do zasady, wyłącznie wyłączeń spod zakazu porozumień dotyczących know-how lub praw własności przemysłowej. Przy tym pojęcie praw własności przemysłowej określono odmiennie niż w ustawie – Prawo własności przemysłowej. W stosunku do tej ustawy w omawianym rozporządzeniu nie zaliczono do nich znaków towarowych i oznaczeń geograficznych, a zaliczono wnioski o wpis do księgi wyłącznego prawa do odmian, które nie zostało uregulowane w powoływanej ustawie (por.: § 2 pkt 1 rozporządzenia).

Problematyka wyłączenia umów licencji praw autorskich poruszana jest w rozporządzeniu jedynie w § 9 ust. 1 pkt 4., w którym stanowi się, iż wyłączenia określonego w rozporządzeniu nie stosuje się do porozumień zawierających postanowienia dotyczące innych praw niż określone w § 2 pkt 1 i 2, chyba że postanowienia te mają charakter dodatkowy i zamieszczenie ich w porozumieniu konieczne jest do osiągnięcia celu porozumienia.

Jak widać, rozwiązania dotyczące kwestii wyłączenia umów licencji praw autorskich spod zakazu określonego w art. 5 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, przyjęte w rozporządzeniu o transferze technologii są podobne do zasad wyłączeń tych umów zawartych w rozporządzeniu Komisji nr 240/96.

Warto zauważyć, iż w chwili, gdy trwały prace nad rozporządzeniem o transferze technologii Komisja Europejska dokonała szerokiej i wnikliwej oceny funkcjonowania rozporządzenia nr 240/96. Wnioski płynące z tej oceny opublikowano w raporcie i poddano publicznej dyskusji⁶⁹.

Z raportu Komisji wynika, iż kilkuletnia praktyka stosowania rozporządzenia nr 240/96 uwidoczniła jego słabości, których Komisja Europejska chce się ustrzec w rozporządzeniu projektowanym na następną dekadę.

Komisja krytycznie oceniła między innymi obowiązujące uregulowania dotyczące wyłączenia umów licencji tzw. innych praw własności intelektualnej – a wśród nich praw autorskich⁷⁰. Wyłączenie określone w rozporządzeniu nr 240/96 stosuje się jedynie do tych umów o transfer technologii, w których owe inne prawa własności intelektualnej mają charakter pomocniczy. Komisja podniosła jednak, iż kon-

⁶⁹ *Commission Evaluation Report on the Transfer of Technology Block Exemption Regulation No 240/96* (raport dostępny na stronie internetowej: www.europa.eu.int).

⁷⁰ Kwestia zastosowanego w omawianym rozporządzeniu podziału praw wyłącznych na patenty i inne prawa własności intelektualnej była już omawiana w niniejszym artykule.

kretnie umowy licencyjne dotyczą często transferu szeregu praw własności intelektualnej. W takich przypadkach problematyczne staje się rozstrzygnięcie, jaki rodzaj praw jest podstawowym elementem porozumienia, a jaki jedynie dodatkowym. A od tego uzależniona jest przecież możliwość legalizacji danego porozumienia⁷¹.

Kwestia wyłączeń spod zakazu porozumień licencji praw autorskich zarysowuje się szczególnie w odniesieniu do przemysłu informatycznego, w którym system produkcji i dystrybucji, aż do odbiorcy finalnego, ze względu na charakter produktów tej gałęzi przemysłu, jest oparty o licencje praw własności przemysłowej i praw autorskich. Umowy między producentem a dystrybutorami mogą określać między innymi zasady modyfikacji przez dystrybutorów programów dystrybuowanych produktów w ten sposób, by przystosować je do lokalnego rynku (dotyczy to między innymi tworzenia lokalnych wersji językowych programu)⁷².

Dlatego w omawianym raporcie Komisja uznała, iż należy zastanowić się nad skonstruowaniem nowych reguł konkurencji w odniesieniu do porozumień licencyjnych i wyraźnie stwierdziła, iż zakres stosowania tego nowego rozporządzenia powinien odnosić się do umów licencji praw autorskich⁷³.

W moim przekonaniu w pracach nad rozporządzeniem o transferze technologii należało uwzględnić powyższe stanowisko Komisji Europejskiej, według którego celowe jest wyraźne przesądzenie we wspólnotowym prawie konkurencji, jakie umowy transferu praw autorskich mogą być uznane za nieograniczające konkurencję. Tym samym błędnym było, w mojej opinii, poprzestanie na uregulowaniu zasad wyłączeń spod zakazu porozumień, dotyczących transferu technologii, wyłącznie w zakresie know-how i niektórych praw własności intelektualnej, z pominięciem praw autorskich.

W omawianym rozporządzeniu o transferze technologii wątpliwości budzi też dość wąski zakres wyłączeń spod zakazu takich porozumień.

Zgodnie z § 3 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia, który wprowadza wyjątek od wyłączenia spod zakazu, o którym mowa w art. 5 ustawy, wyłączenie nie ma zastosowania w stosunku do porozumień, w których łączny udział stron w rynku towarów objętych licencją i uznawanych za ich substytuty wynosi więcej niż 30%. Przepis ten jest o wiele bardziej ry-

⁷¹ *Commission Evaluation...*, s. 29.

⁷² *Ibidem*, s. 28–29.

⁷³ *Ibidem*, s. 40.

gorystyczny niż analogiczny przepis rozporządzenia Komisji nr 240/96, zgodnie z którym wyłączenia nie stosuje się, gdy licencjodawca posiada udział w rynku przekraczający 40% (por.: art. 7 pkt 1 rozporządzenia Komisji).

Należy zauważyć, iż przedsiębiorcy z krajów wysoko rozwiniętych, w tym z krajów Wspólnot Europejskich, dysponują już potencjałem mierzonym własnością intelektualną i przemysłową, większym niż przedsiębiorcy polscy – co w zasadniczym stopniu przyczynia się do ich znacznie większej konkurencyjności na rynku wspólnotowym i rynkach światowych.

Zdolność polskich przedsiębiorców do konkurencji na rynkach wspólnotowych w dużej mierze uzależniona jest od ich innowacyjności. Przepisy antymonopolowe mają głównie na celu ochronę interesów słabszych uczestników gry rynkowej przed antykonkurencyjnymi działaniami rynkowych dominatorów. Według niektórych przedsiębiorców stosowanie reguł prawa antymonopolowego do wykonywania praw wyłącznych obniża opłacalność eksploatacji tych praw i nie motywuje przedsiębiorców do prowadzenia działalności badawczo-rozwojowej⁷⁴. Za ostrożnym stosowaniem zasad prawa antymonopolowego w ww. przypadkach opowiada się Olivier Vrins, podkreślając nie bez racji, iż wynikający z praw wyłącznych monopol na określonym pierwotnym rynku produktowym, bywa nierzadko źródłem rozwoju konkurencji na innych rynkach⁷⁵.

W związku z powyższym zasady prawa antymonopolowego powinny być stosowane ostrożnie – szczególnie w krajach gorzej rozwiniętych, na których działają przedsiębiorcy uczący się dopiero skutecznego konkurencji z przedsiębiorcami działającymi na rynku światowym. Jak bowiem słusznie podnosi się w piśmiennictwie, z reguły transakcje wyłączne i licencje patentowe mają skutki korzystne dla konkurencji⁷⁶ a ich ograniczanie ma na celu jedynie ochronę rynku przed nadmierną dominacją przedsiębiorców o znacznym potencjale technologicznym.

Polscy przedsiębiorcy w znacznej mierze nie osiągnęli jeszcze takiego stopnia innowacyjności, który pozwoliłby im skutecznie konkurować na rynku wspólnotowym. Celem państwa jest więc zaprojektowanie takich regulacji prawnych, które ową konkurencyjność mogłyby wzmocnić.

⁷⁴ Por. S. D. Anderman, op. cit., s. 247.

⁷⁵ O. Vrins, *Intellectual Property Licencing and Competiton Law: Some News from the Role of the Market Power and „Double Jeopardy” in E.C. Commision’s New Deal*, „European Intellectual Property Review” 2001, nr 12, s.581.

⁷⁶ I. Wiszniewska, *Dostosowywanie polskiego...*, s. 145.

Przepisy dotyczące wyłączenia stosowania przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów do transakcji wyłącznych powinny zatem uwzględniać okoliczność, iż bez odpowiedniego liberalizmu polskiego ustawodawcy wobec porozumień licencyjnych między przedsiębiorcami – polscy przedsiębiorcy nie będą mogli skutecznie konkurować z przedsiębiorcami z pozostałych krajów europejskich. Będzie to możliwe tylko wtedy, gdy będą oni dysponować porównywalnym zapleczem technologicznym i kapitałem zgromadzonym w prawach własności intelektualnej, a także gdy będą mogli swobodnie decydować o sposobie korzystania z tych dóbr. Możliwość dysponowania tym zapleczem w znacznej mierze zależy od swobody w zawieraniu porozumień licencyjnych.

Nie można jednak zrealizować tego celu wprowadzając – jak uczyniono to w omawianym rozporządzeniu o transferze technologii – wyłączenie spod zakazu porozumień licencyjnych obejmujące relatywnie wąski krąg przedsiębiorców. Rozstrzygnięcie przyjęte w omawianym rozporządzeniu o transferze technologii stwarza warunki transferu technologii bardziej restrykcyjne niż te, które przewiduje prawo wspólnotowe – stworzone przecież dla zupełnie innego, bo już ukształtowanego, rynku.

8. PRAWA AUTORSKIE A NADUŻYCIE POZYCJI DOMINUJĄCEJ

Porozumienia ograniczające konkurencję są przykładem kolektywnego działania przedsiębiorców, którego celem jest ograniczenie konkurencji na rynku. Przedsiębiorcy posiadający znaczącą siłę rynkową mają potencjał umożliwiający im skuteczne przeciwdziałanie rozwojowi konkurencji. Takim zachowaniom ma przeciwdziałać prawo antymonopolowe, przy czym nie jest ono ukierunkowane na zwalczanie samego stanu monopolu, jaki powstaje w gospodarce, ale jedynie na przeciwdziałanie nadużywaniu przez przedsiębiorców pozycji dominującej.

W odniesieniu do praw wyłącznych, które stawiają osoby uprawnione w pozycji quasi-monopolistów, ta zasada oznacza przyjęcie opisywanego już wcześniej podziału na „istnienie” praw wyłącznych i ich „wykonywanie”.

Zgodnie z art. 8 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów zakazane jest stosowanie praktyk ograniczających konkurencję, polegających na nadużywaniu pozycji dominującej na rynku właściwym. Nadużywanie pozycji dominującej polega w szczególności na:

- 1) bezpośrednim lub pośrednim narzucaniu nieuczciwych cen, w tym cen nadmiernie wygórowanych albo rażąco niskich, odległych terminów płatności lub innych warunków zakupu albo sprzedaży towarów,
- 2) ograniczaniu produkcji, zbytu lub postępu technicznego ze szkodą dla kontrahentów lub konsumentów,
- 3) stosowaniu w podobnych umowach z osobami trzecimi uciążliwych lub niejednorodnych warunków umów, stwarzających tym osobom zróżnicowane warunki konkurencji,
- 4) uzależnianiu zawarcia umowy od przyjęcia lub spełnienia przez drugą stronę innego świadczenia, nie mającego rzeczowego ani zwyczajowego związku z przedmiotem umowy,
- 5) przeciwdziałaniu ukształtowaniu się warunków niezbędnych do powstania bądź rozwoju konkurencji,
- 6) narzucaniu przez przedsiębiorcę uciążliwych warunków umów, przynoszących mu nieuzasadnione korzyści,
- 7) stwarzaniu konsumentom uciążliwych warunków dochodzenia swoich praw.

Orzecznictwo Sądu Antymonopolowego w sprawie nadużywania pozycji dominującej w związku z wykonywaniem praw autorskich jest nadzwyczaj szczupłe. Sąd kilkakrotnie orzekał w sprawie nadużywania pozycji dominującej przez organizacje zbiorowego zarządzania, jednak nie wykazał stosowania przez te organizacje praktyk ograniczających konkurencję.

ETS uznał m.in., że nadużyciem pozycji dominującej przez posiadacza praw wyłącznych do wzoru płytów karoseryjnych może być na przykład arbitralne określenie przez niego wysokości ceny opatentowanego produktu na nieodpowiednim poziomie lub odmowa dostawy. Jednak odmowa udzielenia innemu przedsiębiorcy licencji na wytwarzanie takich płytów karoseryjnych nie stanowi jeszcze nadużycia pozycji dominującej – w ocenie ETS z samego faktu posiadania praw wyłącznych wynika uprawnienie do uniemożliwienia innym przedsiębiorcom wywarzania produktów objętych prawem wyłącznym⁷⁷.

Z kolei w sprawie *RTE i ITP v. Komisja* (wspieranej przez *Magill TV Guide Ltd.*)⁷⁸ ETS orzekł, iż w konkretnych okolicznościach odmowa udzielenia licencji praw autorskich może stanowić naruszenie art. 82 TWE. W przedmiotowej sprawie *Magill* planowało wydawanie na terenie Irlandii szczegółowego, tygodniowego programu telewizyjnego.

⁷⁷ Wyrok w sprawie *AB Volvo v. Erik Veng (UK) Ltd.* [1988] ECR 6211.

⁷⁸ Wyrok w sprawie C-241/91P i C-242/91P *RTE i ITP v. Komisja*.

Trzy stacje telewizyjne: *ITP*, *BBC* i *RTE* odmówiły *Magill* udostępniania informacji o programie, wykorzystując posiadane prawa wyłączne do informacji o emitowanym przez siebie programie telewizyjnym (które to informacje objęte są w prawie irlandzkim ochroną prawa autorskiego).

Za nadużycie pozycji dominującej uznane zostało także przedłużanie bez wyraźnej potrzeby przez producenta narzędzi procedury udzielania konkurentowi licencji przymusowej patentu przez żądanie nadzbyt wygórowanych opłat licencyjnych oraz odmowa udzielania gwarancji na dystrybuowane narzędzia, jeżeli są one używane z osprzętem innych producentów⁷⁹.

Stwierdzenie nadużycia pozycji dominującej uzależnione jest od uprzedniego ustalenia posiadania takiej pozycji przez przedsiębiorcę.

Pozycję dominującą wiąże się z posiadaniem przez przedsiębiorcę udziału w rynku powyżej 40%. Jednak samo stwierdzenie przekroczenia przez przedsiębiorcę tej wartości może się okazać niewystarczające, by przypisać mu posiadanie pozycji dominującej. O sile rynkowej przedsiębiorcy może decydować struktura rynku. Za posiadającego pozycję dominującą na silnie rozdrobnionym rynku może zostać uznany przedsiębiorca nie dysponujący 40% udziałem w rynku. Jeżeli natomiast na danym rynku działa dwóch przedsiębiorców o podobnym – nawet przekraczającym 40% – udziale w rynku, nie będą oni posiadali pozycji dominującej w rozumieniu ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. W warunkach duopolu obaj przedsiębiorcy – nawet przy wysokim udziale w rynku – nie mają bowiem możliwości działania niezależnie od pozostałych uczestników rynku.

Do czynników wzmacniających siłę rynkową przedsiębiorcy działającego na rynku produkcji sprzętu pralniczego i chłodniczego Sąd Antymonopolowy zaliczył między innymi: (a) najniższe średnie ceny hurtowe, (b) silnie dominującą pozycję na rynkach sprzedaży taniego sprzętu pralniczego i chłodniczego, (c) dobrze rozwiniętą sieć dystrybucyjną i serwisową, (d) powszechną wśród konsumentów znajomość firmy kojarzoną z wysoką jakością sprzętu, (e) działalność na rynku od wielu lat⁸⁰. O przewadze przedsiębiorcy na określonym rynku mogą ponadto decydować w szczególności prawa własności intelektualnej, przewaga technologiczna, system umów w zakresie zaopatrzenia i zbytu itp.⁸¹.

⁷⁹ Wyrok w sprawie *Hilti AG v. Komisja* [1991] ETS 1439. Tekst w języku polskim [w:] *Zakaz nadużywania pozycji dominującej II*, Warszawa 1996, s. 111–142.

⁸⁰ Wyrok Sądu Antymonopolowego z 4.2.1998 r.; sygn. akt XVII Ama 53/97.

⁸¹ Wyrok Sądu Antymonopolowego z 21.1.1998 r.; sygn. akt XVII Ama 55/97

Zastosowanie przepisów o zakazie nadużywania pozycji dominującej uzależnione jest od uprzedniego wykazania, iż określony podmiot posiada taką pozycję na właściwym rynku produktowym i geograficznym. Sąd Antymonopolowy w wyroku z 21.1.1998 r., (sygn. akt XVII Ama 55/97), stwierdził, że fakt, iż określone prawo wyłączne (w tym konkretnym przypadku chodziło o prawo do znaku towarowego) stwarza monopol osobie uprawnionej, nie oznacza jeszcze, by wykonywanie takiego prawa podlegało, samo przez się, ocenie przepisów ustawy antymonopolowej, bez rozważenia kwestii pozycji rynkowej danej osoby.

Wyłączny charakter praw autorskich nie przesądza tym samym pozycji dominującej uprawnionego. Na ogół bowiem dany produkt spotyka się z konkurencją towarów podobnych (substytutowych) – czyli takich, które ze względu na ich przeznaczenie, cenę oraz właściwości, w tym jakość, będą uznawane przez ich nabywców za zastępowalne. W związku z tym uprzednie wyznaczenie rynku jest warunkiem wstępnym, i koniecznym zarazem, dla zastosowania przepisów ustawodawstwa antymonopolowego⁸².

Na podobnym stanowisku stoi orzecznictwo wspólnotowe. W sprawie *Deutsche Grammophon ETS* stwierdził, iż samo wykonywanie przez producenta nagrania dźwiękowego posiadanego prawa do dystrybucji chronionych produktów nie może stanowić wyłącznej podstawy przypisania mu pozycji dominującej. Musi on posiadać siłę pozwalającą na zahamowanie skutecznej konkurencji **na rynku właściwym** – w szczególności wobec istnienia producentów wytwarzających produkty substytutowe⁸³. W odniesieniu do sprzedaży programów komputerowych przy określeniu rynku produktowego należałoby raczej wziąć pod uwagę rynek programów określonego typu – na przykład rynek edytorów tekstów, bądź szerzej – rynek aplikacji biurowych. W praktyce za odrębny rynek produktowy uznaje się na przykład rynek systemów operacyjnych⁸⁴.

W konkretnej sytuacji możliwe jest jednak, iż dany produkt, będący przedmiotem praw autorskich, nie znajduje na rynku odpowiednika mogącego spełniać podobne funkcje. W takim przypadku rynek właściwy będzie w istocie rynkiem jednego produktu.

W praktyce polskiego organu antymonopolowy rynek właściwy został ograniczony do jednego produktu w sprawie możliwego naduży-

⁸² Wyroki Sądu Antymonopolowego z 26.10.1994 r., sygn. akt: XVII Ama 24/95; z 26.4.1995 r., sygn. akt XVII Ama 74/94; z 31.5.1995 r., sygn. akt XVII Ama 9/95.

⁸³ Wyrok ETS z 1971 r. [ECR 487] za: S. D. Anderman, op. cit., s. 169.

⁸⁴ Por. D. Kasprzycki, *Zagadnienia monopolizacji rynku w prawie Stanów Zjednoczonych na przykładzie Microsoftu* – artykuł został opublikowany w Internecie na stronie: www.miks.uj.edu.pl/iwowi/micro.html.

cia pozycji dominującej oraz porozumienia między spółkami *Microsoft* i *Prokom* w związku z opracowywaniem przez *Prokom* na zlecenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych programu komputerowego „Płatnik”⁸⁵. W postępowaniu wyjaśniającym, które nie wykazało naruszenia przepisów ustawy, organ antymonopolowy uznał, iż program „Płatnik”, z uwagi na swoje unikatowe przeznaczenie, tworzy odrębny quasi-rynek produktowy. Na rynku nie jest bowiem oferowany inny program komputerowy pozwalający płatnikom składek ZUS na elektroniczne tworzenie dokumentów dla ZUS lub elektroniczny przesył przez płatnika danych dla ZUS-u.

W praktyce wspólnotowej rynek został określony do jednego produktu w powoływanej wyżej sprawie *AB Volvo v. Erik Veng (UK) Ltd.* Sprawa dotyczyła części zamiennych (płatów karoseryjnych) do samochodów Volvo, chronionych wzorem użytkowym. Jeśli oprócz producenta samochodu, także inni przedsiębiorcy wytwarzają części zamienne do danego typu samochodu, spełniające te same funkcje, nie ma podstaw do ograniczenia rynku właściwego w sprawie jedynie do części zamiennych produkowanych przez producenta samochodu. Jeżeli jednak dane części samochodowe są chronione prawem wyłącznym – na przykład jako wzór użytkowy, ich produkcja przez osoby nieuprawnione stanowi naruszenie prawa wyłącznego. Wówczas z objęcia danego produktu prawem wyłącznym wynika faktyczny monopol na danym rynku właściwym.

Wykonywanie praw autorskich jest, co do zasady, poddane ogólnym przepisom ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Zgodnie z tymi ogólnymi zasadami nadużycie pozycji dominującej na rynku przejawia się m.in. w narzucaniu przez przedsiębiorcę dominującego nieuczciwych warunków umów. Praktyka ograniczająca konkurencję może się przejawiać zarówno w umowach handlowych, zawieranych przez przedsiębiorcę dominującego z innymi przedsiębiorcami⁸⁶, jak i w umowach zawieranych z konsumentem.

Sprawy dotyczące wykorzystywania pozycji rynkowej do narzucania warunków umów nie-przedsiębiorcom stanowią istotny element orzecznictwa antymonopolowego. W swojej praktyce orzecniczej Sąd Antymonopolowy wielokrotnie rozstrzygał w sprawie zarzutów nadużywania pozycji dominującej w umowach zawieranych z konsumentem, na przykład w sprawie:

⁸⁵ Organ antymonopolowy rozważał, czy porozumienie miało na celu ograniczenie dostępu do rynku lub eliminowanie z rynku przedsiębiorców nieobjętych porozumieniem.

⁸⁶ Por. m.in. wyroki Sądu Antymonopolowego z 5.4.2000 r., sygn. akt XVII Ama 15/99 oraz z 9.2.2000 r., sygn. akt XVII Ama 77/99.

- 1) emisji przez firmę budowlaną dokumentu obligacyjnego (promesy), w świetle której nabywca odmawiający zawarcia umowy przewidzianej w promesie pozbawiony jest jakichkolwiek rekompensat finansowych z tytułu korzystania przez wystawcę promesy ze środków uzyskanych z jej sprzedaży (wyrok Sądu Antymonopolowego z 22.2.1991 r., sygn. akt XV Ama 9/90);
- 2) zasad rozliczeń między dostawcą wody a jej odbiorcami (wyrok Sądu Antymonopolowego z 16.11.1994 r., sygn. akt XVII Ama 33/94);
- 3) odmowy przez dystrybutora gazu propan-butan, posiadającego na tym rynku pozycję dominującą, tankowania gazem pojazdów wyposażonych w określony, a dopuszczony do stosowania, typ urządzeń, tym bardziej gdy sam montuje konkurencyjne urządzenia do zasilania pojazdów gazem (wyrok Sądu Antymonopolowego z 11.1.1995 r., sygn. akt XVII Ama 43/94).

Wydaje się, iż także w przypadku umów licencji praw autorskich zawieranych z podmiotami nie będącymi przedsiębiorcami organ antymonopolowy powinien mieć kompetencje do orzekania w przypadku podejrzenia nadużycia pozycji dominującej przez licencjodawcę.

Jednak przepisy ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów dają powody by sądzić, iż intencja ustawodawcy była odmienna. Do takiego wniosku prowadzi analiza art. 2 ust. 2 ustawy, zgodnie z którym jej przepisy stosuje się do umów licencji praw autorskich (i innych praw własności intelektualnej i przemysłowej), zawieranych **między przedsiębiorcami**.

Interpretacja powyższego przepisu, zgodnie z zasadami wykładni językowej, nie pozostawia wątpliwości, iż wyłącza on właściwość Prezesa UOKiK do oceny warunków umów licencyjnych, w których licencjodawca nie prowadzi działalności gospodarczej, a także nie organizuje ani nie świadczy usług o charakterze użyteczności publicznej. Oznacza to, iż przepisy o nadużywaniu pozycji dominującej należy stosować jedynie do przypadków, w których uzyskane uprawnienie ma licencjodawca służyć do celów związanych z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą.

Z powyższego wynika, iż w myśl ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, Prezes UOKiK nie jest na przykład uprawniony do orzekania odnośnie zawieranych przez osoby nie będące przedsiębiorcami umów licencji programów komputerowych, uprawniających do osobistego użytku z licencjonowanych utworów.

Spotkać się czasami można ze stanowiskiem, iż treść umów licencji programów komputerowych, zawieranych między przedsiębiorcą a finalnym odbiorcą produktu, nie może być analizowana z punktu widzenia prawa antymonopolowego. Wyrażany bywa pogląd, iż takie licencje nie mają żadnego, nawet potencjalnego, wpływu na konkurencję. Ich

celem nie jest bowiem transfer rozwiązań technologicznych wpływający na konkurencyjność przedsiębiorców – uczestników takiej umowy. W przypadku licencji programów komputerowych mają one wyłącznie na celu zapewnienie licencjodawcy możliwości korzystania z narzędzia, jakim jest program komputerowy, w zakresie ograniczonym jego możliwościami technicznymi oraz interesami właściciela praw własności intelektualnej do danego programu⁸⁷.

Nie przesądzając o słuszności poglądów przytoczonych powyżej, stwierdzić należy, iż nie mogą one w moim przekonaniu stanowić uzasadnienia dla ustawowego ograniczania organowi antymonopolowemu prawa do oceny licencji programu komputerowego w konkretnych okolicznościach. Nie ulega wątpliwości, iż posiadający pozycję dominującą producent programów komputerowych może z łatwością narzucić licencjodawcy takie warunki licencji, które będą ograniczać prawa konkurentów licencjodawcy.

Z art. 2 ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów wynika, iż Prezes UOKiK nie mógłby nakazać zaniechania narzucania w takich umowach licencyjnych warunków uciążliwych, bądź takich, które mogą ograniczać prawa innych przedsiębiorców.

Wobec powyższego ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów powinna jasno przesądzać, iż jej przepisy stosuje się także do umów licencji praw autorskich, nie stanowiących transferu technologii, a jedynie określające warunki korzystania przez finalnego odbiorcę z kopii utworu (w szczególności z programu komputerowego).

9. PODSUMOWANIE

W piśmiennictwie pojawiają się niekiedy poglądy, iż do pewnego stopnia pozbawione sensu jest tworzenie przez ustawodawcę systemów praw wyłącznych (takich jak prawa autorskie lub prawa własności przemysłowej), dających indywidualnym osobom prawo do dysponowania przedmiotami tych praw w warunkach niemal pełnego właścicielskiego monopolu, by następnie zakazywać im monopolistycznych zachowań w drodze przepisów prawa antymonopolowego⁸⁸.

⁸⁷ *Licencing Executives Society International, Comments of the LESI European Committee on the Commission document „Evaluation Report on the Transfer of Technology Block Exemption Regulation No. 240/96”*, opublikowane na stronie internetowej LESI, pod adresem www.lesi.org/level1/files/comments.pdf.

⁸⁸ O. Vrins, op. cit., s. 584.

W rzeczywistości jednak poddanie wykonywania praw autorskich zasadom prawa antymonopolowego nie jest naruszeniem właścicielskiego monopolu autora. Gwarancją jego respektowania przez ustawodawcę są bowiem odpowiednie przepisy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Natomiast umożliwienie organowi antymonopolowemu oceny wykonywania tych praw w aspekcie przepisów ustawy antymonopolowej ma na celu wyłącznie zapobieżenie naruszaniu praw pozostałych uczestników rynku. Trudno byłoby oczekiwać, by samo prawo autorskie, wchodzące w zakres prawa cywilnego, regulowało kwestie wykonywania praw autorskich i pokrewnych w sposób umożliwiający realizację celów polityki konkurencji.

Problematyka zastosowania zasad prawa antymonopolowego do wykonywania praw autorskich nie została jeszcze w polskim prawie dokładnie opracowana. Położyć to trzeba na karb tego, iż prawo antymonopolowe jest wciąż dziedziną nową, choć nie sposób nie zauważyć jej dynamicznego rozwoju.

W obecnym stanie prawnym podstawowe ramy wzajemnych relacji między prawem autorskim i prawem antymonopolowym określa art. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Ustawodawca potwierdził nienaruszalność praw autorskich oraz innych praw własności intelektualnej. Równocześnie przyjęte zostało funkcjonujące w prawie wspólnotowym rozróżnienie między „istnieniem” a „wykonywaniem” praw autorskich, zgodnie z którym samo realizowanie praw wyłącznych nie stanowi jeszcze naruszenia prawa antymonopolowego, nie jest natomiast zgodne z prawem antymonopolowym nadużywanie przez przedsiębiorcę posiadanych praw wyłącznych w celu ograniczania konkurencji na rynku.

Polski ustawodawca przypadki ograniczania konkurencji wskutek wykonywania praw wyłącznych zdaje się traktować zdecydowanie bardziej liberalnie niż inne sprawy antymonopolowe. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, jej przepisy należy stosować do wykonywania praw wyłącznych jedynie wtedy, gdy jego skutkiem jest ograniczenie w nieuzasadnionym stopniu swobody gospodarczej stron lub istotne ograniczenie konkurencji na rynku.

Nawet dość wąskie ramy niniejszego opracowania pozwalają stwierdzić, że stosowanie istniejących przepisów prawa antymonopolowego do praw wyłącznych może stwarzać problemy. Kwestie te nie zaistniały dotąd na szerszą skalę w polskim orzecznictwie antymonopolowym, a przepisy ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów nie dają jednoznacznych odpowiedzi, jak stosować ustawę do wykonywania praw wyłącznych w konkretnych sprawach.

Z faktu kandydowania przez Polskę do członkostwa w Unii Europejskiej wynika jednak potrzeba interpretacji polskiego prawa antymonopolowego w sposób uwzględniający wspólnotowe rozwiązania prawne i orzecznictwo. Należy się więc spodziewać, iż w tym właśnie kierunku pójdzie orzecznictwo antymonopolowe w zakresie stosowania zasad konkurencji do wykonywania praw autorskich i praw pokrewnych.